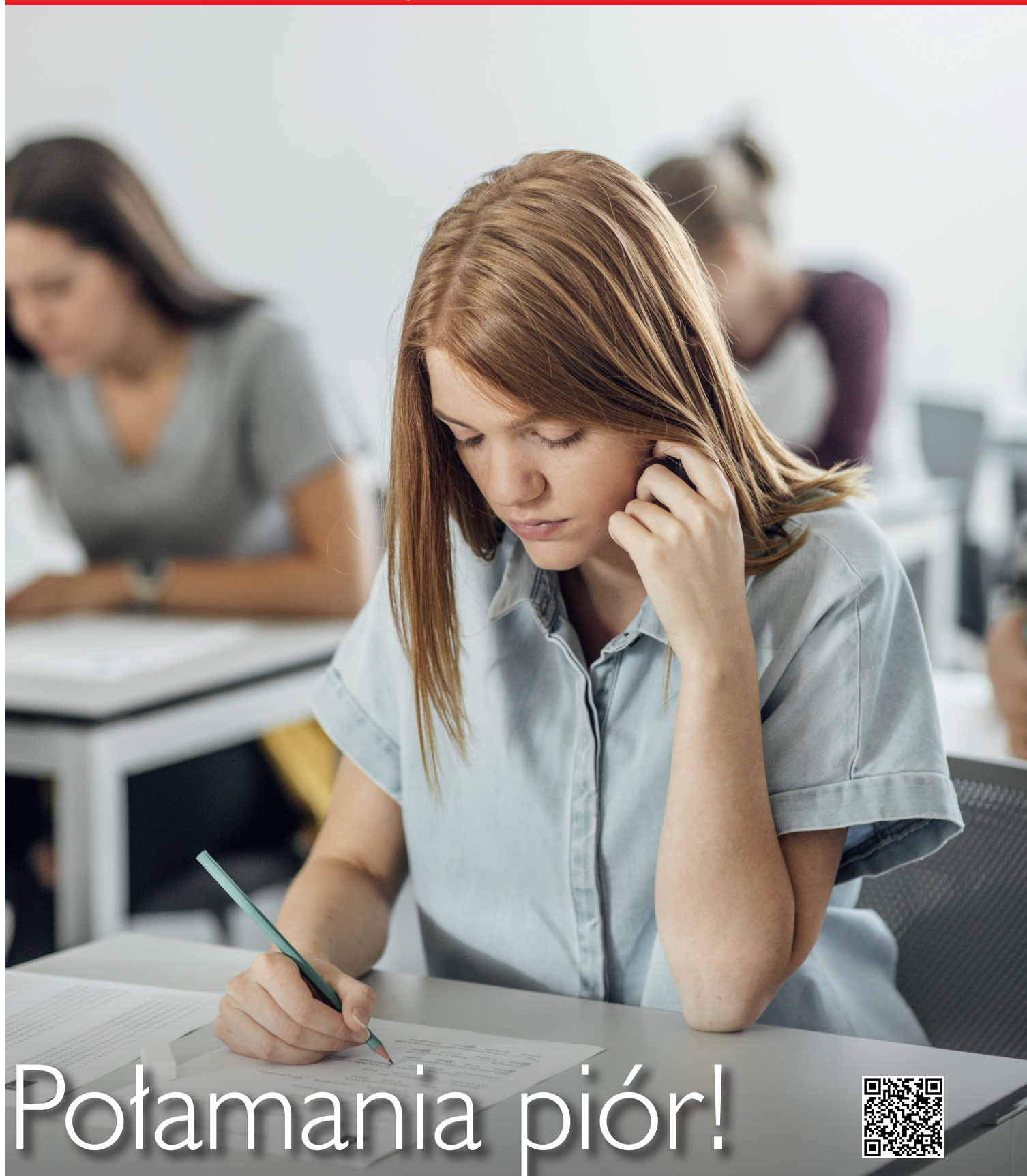




Połamania piór!





Formularz Twój News
dostępny po zeskanowaniu kodu QR

MASZ PROBLEM?

Zgłoś się do reporterów Radia eM



e-mail: radio@em.kielce.pl

Mistrzostwa w cieniu tragedii

Nie udało uratować się życia Rasheda Al Swaisata, młodego boksera z Jordanii. 19-latek zmarł w poniedziałek wieczorem w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Kielcach. 16 kwietnia, czwartego dnia Młodzieżowych Mistrzostw Świata, które były rozgrywane w Hali Legionów, młody sportowiec stracił przytomność w ringu podczas walki z Estończykiem Antonem Winogradowem i musiał przejść nagłą operację mózgu. Niestety, nie udało się go uratować. Okoliczności tego zdarzenia bada Prokuratura Okręgowa w Kielcach. Młodzieżowy czempionat był największą imprezą bok-



serską, którą zorganizowała Polska. W Hali Legionów zaprezentowało się 414 zawodników i zawodniczek z 51 federacji. /dw/

Obraz peregrynuje

Wczoraj (1 maja) w Sanktuarium św. Józefa Opiekuna Rodziny na kieleckim Szydłówku biskup kielecki Jan Piotrowski poświęcił 40 kopii obrazu św. Józefa, które rozpoczęły peregrynację po diecezji kieleckiej. Trafiły one do wszystkich dekanatów diecezji kieleckiej, cztery do zakonów klauzurowych, a jeden do Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach. Peregrynacja w każdej parafii potrwa tydzień. Parafianie będą mogli każdego dnia zbierać się przy obrazie Świętego Józefa, aby



modlić się w różnych intencjach, ale przede wszystkim o uzdrowienie rodziny. Wydarzenie to wpisuje się w Rok Świętego Józefa i Rok Świętej Rodziny, które zostały ogłoszone przez papieża Franciszka. /bk/

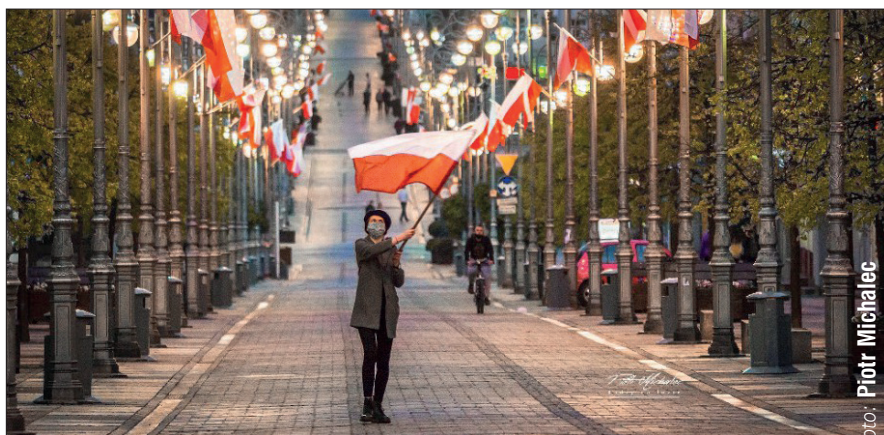


foto: Piotr Michalec

Świętujemy...

Dzisiaj (2 maja) obchodzimy Dzień Flagi. O godzinie 10 w Kościele Garnizonowym odprawiona zostanie Msza święta za Ojczyznę, a o 11.15 przy pomniku poświęconym pamięci Powstania Listopadowego oraz rocznicy ustanowienia Barw Narodowych, który znajduje się przy ulicy Zagórskiej, będą złożone kwiaty. Z kolei jutro przypada 230. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Święto rozpocznie Msza święta w bazylice katedralnej o godzinie 11. Po niej, o godzinie 12, odbędą się uroczystości przed pomnikiem Stanisława Staszica w Parku Miejskim, gdzie zostaną złożone wiązanki i wygłoszone symboliczne wystąpienia okolicznościowe. Oprócz tego Urząd Wojewódzki organizuje grę miejską „Wiwat 3 Maja”. Aby wziąć w niej udział, należy w dniach od 1 do 3 maja zalogować się dwukrotnie na stronie www.wiwat3maja.pl. /bk/

reklama




Centrum Obsługi Stolarstwa

Mebloplyt Plus

Autoryzowany Dystrybutor **SWISS KRONO**




- blaty i akcesoria meblowe
- plyty OSB, HDF, MDF, laminowane, niepalne
- wyposażenie garderoby, uchwyty
- szuflady, prowadnice, obrzeża
- gałki, drążki, wieszaki
- systemy do drzwi przesuwanych
- usługi cięcia i oklejania
- plyty fornirowane i sklejk





ul. Olszewskiego 6 / Kielce / tel. **603 272 025, 41 367 59 43**
 Hurtownia czynna: **pon - pt: 8.00 - 17.00**
sobota: 9.00 - 13.00

Rusza KBO

Czwartego maja rozpoczyna się nabór projektów w ramach Kieleckiego Budżetu Obywatelskiego. Mieszkańcy będą mieli do rozdisponowania 7,8 miliona złotych na cztery rodzaje inicjatyw: inwestycyjne duże, zielone, inwestycyjne małe oraz nieinwestycyjne. Warunkiem zgłoszenia danego przedsięwzięcia jest uzyskanie poparcia na jego realizację u przynajmniej piętnastu mieszkańców. Przypomnijmy, że w ramach zeszłorocznej edycji KBO zaplanowano budowę kompleksu sportowo-rekreacyjnego „Bocianek na Start” oraz Aktywnej Strefy przy Kadzielni i w Par-



ku Baranowskim – w tym miejscu planowana jest rozbudowa skateparku oraz utworzenie pumphtracku.

/wk/

Modrzejewski patronem

Skwer zlokalizowany przy nowo wybudowanym dworcu PKS otrzyma imię architekta Edwarda Modrzejewskiego – taką decyzję podjęła kielecka Rada Miasta. Edward Modrzejewski to architekt, który przez większość swojego życia był związany z województwem świętokrzyskim. - Jego najbardziej znanym dziełem jest właśnie kielecki dworzec PKS, którego budowę rozpoczęto w 1975 roku. Nazwanie skweru zlokalizowanego w bezpośrednim sąsiedztwie dzisiejszego Centrum Komunikacyjnego jego imieniem wydaje się więc jak najbardziej właściwe i zasadne – mówi Jarosław Karyś, wiceprzewodniczący

reklama

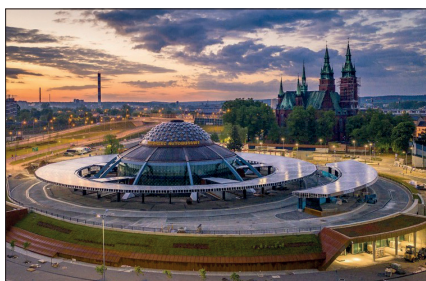

RADIO TAXI

LIDER

☎ **19-666**

☎ **41 345 88 88**

☎ **510 33 80 80**

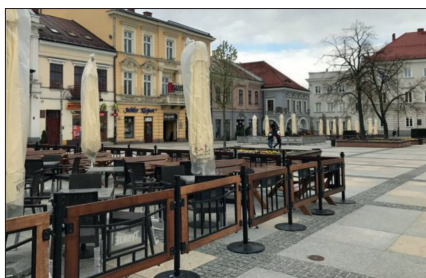


Rady Miasta. Projekt uchwały zakładający nazwanie miejsca skwerem Praw Kobiet został odrzucony.

/wk/

Grosz za każdy metr

To już pewne. Przedsiębiorcy, którzy w tym roku zdecydują się na prowadzenie ogródka gastronomicznego zapłacą tylko grosz dziennie za każdy metr kwadratowy zajętej powierzchni. Projekt uchwały dotyczącej stawek za zajęcie pasa drogowego pod ogródek gastronomiczny został przygotowany przez Kamila Suchańskiego, przewodniczącego kieleckiej Rady Miasta. To ukłon w stronę przedsiębiorców, którzy wskutek pandemii znaleźli się w finansowym kryzysie. Podobne rozwiązanie funkcjonowało

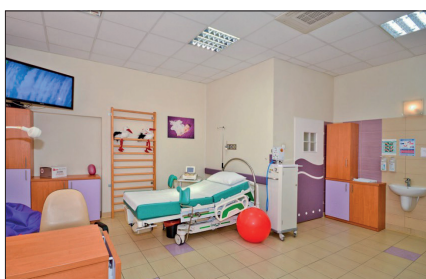


już w ubiegłym roku - od połowy maja do końca października. Teraz kielczanie będą mogli korzystać z ulg aż do końca grudnia.

/wk/

Na Prostej rodzinie

Świętokrzyskie Centrum Matki i Noworodka wznowia zabiegi planowe oraz porody rodzinne. Osoba towarzysząca przy porodzie będzie miała wykonany bezpłatnie test na obecność COVID -19. Szpital nadal dysponuje mniejszą liczbą pomieszczeń do porodów rodzinnych. Jedną salę musi zabezpieczyć dla potencjalnej pacjentki z pozytywnym wynikiem testu. Panie zgłaszają chęć porodu rodzinnego podczas przyjęcia do szpitala. Przed pandemią, w szpi-



talu mogły odbywać się równocześnie dwa porody rodzinne.

/mn/

Rusza rehabilitacja

Zwiększa się oferta skierowana do pacjentów po przebyciu COVID-19. Już od pierwszego czerwca rehabilitację pocovidową będzie świadczyć Centrum Rehabilitacji w Czarnieckiej Górze. Gotowość wyraża także Uzdrowsko Busko-Zdrój, które na razie robi to komercyjnie. Czas trwania rehabilitacji będzie wynosił od 2 do 6 tygodni, przy czym rozpoczynać się ona będzie nie później niż sześć miesięcy od zakończenia leczenia. W zakres



rehabilitacji wejdą zabiegi uwzględniające problemy pacjentów z wydolnością oddechową i fizyczną: kinezyterapia, inhalacje, treningi marszowe, balneoterapia, masaż, hydroterapia, fizykoterapia, treningi relaksacyjne, edukacja zdrowotna i promocja zdrowia i leczenie dietetyczne.

/mn/

Motocrossowy problem...

Wraz z wiosną powrócił problem osób nielegalnie wjeżdżających na tereny leśne na motocrossach, quadach i innych pojazdach; kilkanaście dni temu opisywaliśmy przypadek motocyklowego rajdu po wczesnośredniowiecznym grodzisku w Stradowie. O kata-



strofalnych dla przyrody skutkach takiego zachowania przypominają leśnicy i zapowiadają wzmożone kontrole w ramach akcji „Majówka 2021”. Rozpocznie się ona 30 kwietnia, potrwa do 10 maja i wezmą w niej udział wszystkie nadleśnictwa w Polsce. Nasilone patrole leśników w naszym regionie, przy współudziale policji, straży łowieckiej i straży miejskiej, pojawiają się między innymi w pobliżu Białogonu i Stadionu Leśnego.

/ar/

Muzeum gdzie indziej

W połowie maja zostanie otwarte w nowym miejscu Muzeum Hammonda. Placówka będzie miała swoją siedzibę w Pałacyku Tomasza Zielińskiego w Kielcach. Ryszard Pomorski, dyrektor Domu Środowisk Twórczych, uważa, że przeprowadzka była dobrą decyzją. – Pomysł, żeby muzeum znalazło się tutaj jest idealny



i się sprawdzi, bo to miejsce jest przepełnione w większości działalnością muzyczną i kojarzy się z muzyką – zauważa. W dniu otwarcia placówki w nowej siedzibie odbędzie się koncert a wystawę zwiedzimy bezpłatnie. Muzeum będzie czynne od wtorku do niedzieli w godzinach od 12 do 19. /bk/

Znajdą kumpla

Zdalna nauka, nieliczna rodzina, ograniczony kontakt z rówieśnikami i wynikająca z tego nieśmiałość oraz introwertyzm – życie maluchów



w pandemii nie jest łatwe. Z troski o ich zdrowie i rozwój w mediach społecznościowych powstała grupa „Szukam kumpla dla mojego dziecka”. Jej założycielką jest Anna Bronarska, mama uwielbiającej sport 11-latkę. - Inicjujemy znajomości i spotkania. Jesteśmy po to, by zapoznawać, dawać możliwości, pomagać, wspierać, sugerować, organizować. Nie zmuszać. Nie wyręczać. Ułatwiać – mówi. Choć grupa funkcjonuje dopiero od dwóch tygodni, zaobserwowało ją już blisko 400 osób. /wk/

Usłyszał zarzut zabójstwa

W niedzielę (25 kwietnia) policjanci odkryli w jednym z mieszkań na osiedlu Denków w Ostrowcu Świętokrzyskim ciało 42-letniego mężczyzny. Andrzej P., który wraz z żoną zawiadomił mundurowych, oskarżony jest o zabójstwo swojego znajomego. - Mężczyzna częściowo przyznał się do zarzucanego



mu przestępstwa i złożył wyjaśnienia. Do sądu trafił wniosek o trzymiesięczny areszt dla niego i został on uwzględniony - informuje Prokurator Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim, Cezary Skalmierski. Za zabójstwo grozi mu dożywocie. Maria P., żona zatrzymanego, usłyszała zarzut nieudzielenia pomocy pokrzywdzonemu. /ar/

Przebadaj się

We wszystkich punktach ALAB laboratoria można bezpłatnie wykonać badanie z krwi w kierunku HCV. Wirus HCV wywołuje zapalenie wątroby typu C, które przez lata nie daje charakterystycznych objawów choroby. Pacjent może odczuwać przewlekłe zmęczenie, senność, bóle stawów, nasilające się symptomy depresji czy objawy grypopodobne, których nie identyfikuje z ciężką chorobą. Na badanie nie

jest wymagane skierowanie. Wystarczy zgłosić się do jednego z punktów pobrania ALAB Laboratoria. W przypadku dodatniego wyniku laboratorium przeprowadzi dalszą diagnostykę. W Kielcach badania można wykonać w punktach przy ul. Daszyńskiego 3, Olszewskiego 2, Klonowej 55G, Starodomaszowskiej 20, Kościuszki 25E i Wapiennikowej 14. /mn/

Zmiany w Mesko?

Jak dowiedziało się Radio eM Kielce, prawdopodobnie już 5 maja zostanie ogłoszone kolejne postępowanie kwalifikacyjne na prezesa i członków zarządu Mesko. Przypomnijmy, że 23 kwietnia Rada Nadzorcza odwołała z funkcji prezesa Tomasza Stawińskiego. Jego obowiązki pełni obecnie Robert Bury. Jednocześnie zakończono bez rozstrzygnięcia postępowanie kwalifikacyjne na to stanowisko. Na zmiany wpływ ma z pewnością nie tylko napięta sytuacja w firmie, ale również rozszarpywanie w Polskiej Grupie Zbrojeniowej, której częścią jest skarżyskie Mesko. – Czekamy na rozwój sytuacji. Kwestie personalne nie są najważniejsze. Liczymy na konkretne zmiany i pierwsze odważne ruchy nowych władz – mówi Stanisław Głowacki, szef zakładowej „Solidarności”. /mł/

reklama

DZIESIĄTKI
TYSIĘCY
zadowolonych
pacjentów

Ponad
500
lokalizacji
w Polsce

Współpraca
z
NFZ

30
lat
tradycji

SŁUCHMED

Zapraszamy do naszych gabinetów na

KOMPLEKSOWE BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

Oddziały w Kielcach:

ul. Paderewskiego 18 tel. 41 303 06 79
ul. Tarnowska 4 tel. 41 277 15 91
ul. Paderewskiego 14 tel. 41 366 31 67

Infolinia: 814 714 004 www.sluchmed.pl

Stosujemy
rękawiczki
ochronne

Dezynfekujemy
gabinet i sprzęt
medyczny przed
każdą wizytą

Planujemy wizyty
w bezpieczny sposób,
umawiając pacjentów
na konkretne godziny

Używamy
maseczek
ochronnych

**PRZESTRZEGAMY ZAOSTRZONYCH
ZASAD HIGIENY I DEZYNFEKЦИИ**



Połamania piór!

autor: Beata Kwiecisko

Za dwa dni rozpoczynają się matury, a po nich rekrutacja na studia. Niestety, w tym roku, podobnie jak w poprzednim, absolwenci szkół średnich nie będą mieli lekko. Wielu uważa, że w związku ze zdalnym nauczaniem nie mogą przygotować się do egzaminów tak dobrze, jakby tego chcieli

Matura to jeden z najważniejszych egzaminów w życiu młodego człowieka i każdy chce się przygotować do niego jak najlepiej. Pandemia sprawiła, że uczniowie szkół średnich znaleźli się w trudnej sytuacji. Zeszłoroczni maturzyści uczyli się zdalnie przez kilkanaście tygodni, a tegoroczni prawie cały rok szkolny. To spowodowało, że są zaniepokojeni o to, jak zdadzą maturę, szczególnie z matematyki.

TO NIE JEST ŁATWE

– Nie jestem w stanie przygotować się do egzaminu tak dobrze, jak wcześniejsze roczniki. Nauczyciele robią co w ich mocy, żeby nam pomóc, ale uważam, że lekcje online są mniej wydajne niż te w szkole – mówi Anita, tegoroczna maturzystka z VII Liceum im. Józefa Piłsudskiego w Kielcach. – Przejście na zdalny system nauczania wymagało zaznajomienia się z różnymi aplikacjami, co nie było łatwe

ani dla nauczycieli, ani dla niektórych uczniów. Jeśli chodzi na przykład o matematykę, to dysponując taką samą ilością czasu, nie jesteśmy w stanie przerobić aż tylu zadań, co podczas lekcji na żywo, bo wbrew pozorom na przykład rysowanie brył na komputerze nie jest tak łatwe i jest zdecydowanie bardziej czasochłonne – tłumaczy.

A po maturze absolwentów czeka kolejny stres związany z wyborem uczelni i kierunku studiów. Jak będzie wyglądać rekrutacja w kieleckich szkołach wyższych?

WIĘCEJ MIEJSC NA MEDYCYNIE

W roku akademickim 2021/2022 na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego na studiach pierwszego stopnia na kandydatów czeka 3001 miejsc, na studiach drugiego stopnia - 1385 miejsc. Uczelnia oferuje w sumie 50 kierunków w Kielcach oraz filiach w Piotrkowie Trybunalskim i Sandomierzu. W tym roku zwiększyła limit na medycynie, co jest związane z pandemią koronawirusa i brakami kadrowymi, z jakimi w ostatnim czasie boryka się służba zdrowia.

– Podczas tegorocznej rekrutacji będziemy mogli przyjąć sto osób na studia stacjonarne i 75 na niestacjonarne. To wzrost w porównaniu z naborem z poprzednich lat, kiedy limit na studia dzienne wynosił 75 osób, a na zaoczne 50 osób. Oprócz tego przyjmimy 50 osób na studia w języku angielskim – informuje Piotr Burda, rzecznik prasowy Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Uczelnia chce otworzyć też nowy kierunek w filii w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie na pielęgniarstwie na studiach pierwszego stopnia będzie mogło studiować 50 osób.

Internetowa rekrutacja rozpocznie się 1 czerwca, a 9 lipca zostanie ogłoszona pierwsza lista osób przyjętych. O tym,



kto się dostanie zadecydują wyniki matury. Dodatkowe egzaminy będą przeprowadzane tylko w przypadku kierunków artystycznych oraz wychowania fizycznego. Drugi nabór rozpocznie się 27 lipca, a wyniki rekrutacji będą ogłoszone w połowie września. Szczegółowy harmonogram znajduje się na stronie uniwersytetu.

CZTERY NOWE KIERUNKI

Z kolei nabór na studia na Politechnice Świętokrzyskiej rozpocznie się 24 maja. – Oferujemy kształcenie na 21 kierunkach i ponad 60 specjalnościach. W ubiegłym roku akademickim uruchomiliśmy kilka nowych kierunków, które cieszyły się dużym zainteresowaniem. Są to teleinformatyka, informatyka przemysłowa, inżynieria środków transportu oraz elektromobilność – mówi Kamil Dziewit, rzecznik prasowy Politechniki Świętokrzyskiej. Rekrutacja na studia potrwa do końca września i będzie odbywać się w formie elektronicznej.

reklama

– Dopiero w ostatnim etapie, czyli na początku października, nasi przyszli studenci będą musieli dostarczyć dokumenty w wersji papierowej. O wynikach rekrutacji zdecydują wyniki matur. Jedyny kierunek, na którym przeprowadzimy dodatkowy egzamin, to architektura. W ubiegłym roku odbywał się on zdalnie, ale sytuacja jest dynamiczna i ciągle zmieniają się wytyczne, dlatego jeszcze nie ma decyzji, jak będzie wyglądał w tym roku – tłumaczy Kamil Dziewit. Uczelnia jeszcze nie ustaliła szczegółowego harmonogramu rekrutacji, ale będzie on znany w ciągu najbliższych tygodni.

NIE TYLKO PAŃSTWOWO

Maturzyści mogą składać dokumenty także na uczelnie prywatne. Wiele ciekawych kierunków proponuje m.in. Staropolska Szkoła Wyższa. Jej główna siedziba mieści się w Kielcach, ale uczelnia posiada swoje filie zarówno w Polsce: Myślenicach i Bochni, jak również za granicą: w Irlandii w Dublinie, a także na Ukrainie w Łucku oraz Lwowie.

– Swoją ofertę opieramy na trzyletnich studiach licencjackich, dwuletnich magisterskich, pięcioletnich jednolitych magisterskich, jak również szerokiej gamie studiów podyplomowych, kursów oraz szkoleń w systemie stacjonarnym i e-learningowym. Wszystkie poziomy studiów prowadzone są w systemie dziennym oraz zaocznym – wylicza Sebastian Jabłoński, pełnomocnik rektora Staropolskiej Szkoły Wyższej w Kielcach.

Przyszli absolwenci mogą kształcić się na kierunkach: pedagogika, praca socjalna, psychologia, ekonomia, finanse i rachunkowość oraz marketing i biznes elektroniczny. – Rekrutacja prowadzona jest w formie elektronicznej oraz stacjonarnej. Warunkiem wpisania na listę kandydatów na studia jest złożenie kompletu wymaganych dokumentów w siedzibie uczelni w Kielcach lub w siedzibach filii zamiejscowych. Rekrutacja trwa do końca września – informuje Sebastian Jabłoński.

– O przyjęciu na studia decyduje kolejność złożonych dokumentów, do wyczerpania limitu na poszczególnych specjalnościach. Informacja o procedurze rekrutacyjnej i ofercie kształcenia dostępna jest na stronie internetowej uczelni – dodaje.

Miejmy nadzieję, że mimo niesprzyjającej sytuacji, wszyscy maturzyści zdadzą jak najlepiej egzamin dojrzałości i dostaną się na wymarzone studia. Życzymy im tego z całego serca. ◀



**ZARZĄD
TRANSPORTU
MIEJSKIEGO
W KIELCACH**

INFORMUJE

Informujemy, że **od soboty 1 maja 2021 roku** zmianie ulegną godziny kursowania autobusów **linii nr 108 i 113** w dni robocze, soboty i niedziele.

Dodatkowo **od 4 maja br.** dla autobusów **linii 8, 13 i 113** przywrócone zostanie kursowanie według rozkładów jazdy jak w dni robocze.

Drożej za parking

Rada Miasta pozytywnie zaopiniowała uchwałę dotyczącą zmian w strefie płatnego parkowania. Dokument zakłada między innymi podwyżkę cen za drugą i trzecią godzinę postoj o odpowiednio 40 i 80 groszy. Wzrosną też kary za nieopłacony postój z 50 do 160 złotych.

Obowiązkiem uiszczania opłat zostaną również objęci właściciele samochodów hybrydowych, którzy dotychczas nie ponosili żadnych kosztów z tytułu parkowania w centrum miasta. Zmiany obejmą także powiększenie strefy o dwa place: Wolności oraz Niepodległości.

– Nie oceniam tego dokumentu jednoznacznie pozytywnie, ale uważam też, że nie zasługuje on na całkowitą krytykę – mówi radna Katarzyna Suchańska. – Pozytywny jest fakt, że kończymy z dzierżawą placu Wolności przez RPZiUK, bo miasto na tym traciło. Zyskamy też kilkadziesiąt nowych miejsc parkingowych. Z kolei do negatywów należy wykluczenie samochodów hybrydowych ze strefy darmowego parkowania. To są przecież auta przyjazne środowisku, więc miasto powinno zachęcać mieszkańców do ich kupna – dodaje.

Ostatecznie za wprowadzeniem uchwały opowiedziało się 20 radnych. Od głosu wstrzymał się tylko Marcin Stępniewski: – Od dłuższego czasu wnioskuję o pełną zmianę podejścia do strefy parkowania w Kielcach, bowiem ponad 50 procent



samochodów, które z niej korzystają, to auta obce. Uważam, że kielczanie powinni płacić mniej niż kierowcy przyjeżdżający z innych miast.

Tak jak do tej pory strefa płatnego parkowania będzie obowiązywać od poniedziałku do piątku, w godzinach 9-17. Kielczanie wciąż będą również mogli korzystać z 45 minut bezpłatnego postoj. ◀

autor: Weronika Kępa

Sielpia nas zaskoczy...



Nowe moło i policyjny patrol wodny to niejedyne zmiany, jakie czekają turystów lubiących spędzać czas na „świętokrzyskiej Ibizie”, czyli nad zalewem w Sielpi. Od przyszłego sezonu pojawi się też drewniana wieża widokowa.

Panorama niemal sześćdziesięciohektarowego zalewu otoczonego drzewami, oglądana z wysokości czwartego piętra, będzie dodatkową atrakcją dla osób wypoczywających latem w Sielpi. Najpewniej jednak poczekamy na nią do końca tegorocznych wakacji. – Wieża widokowa stanie na końcu drogi prowadzącej do tak zwanego łapacza rumoszu. Będzie miała cztery kondygnacje i zapewni turystom niezapomniane widoki. Zobaczą z niej plażę, zalew i okoliczne lasy, bo przecież nasz zbiornik jest otoczony zielenią – mówi Krzysztof Obratański, burmistrz Miasta i Gminy Końskich. Wieża zostanie wykonana z drewna, a wybuduje ją przedsiębiorstwo z Podhala, specjalizujące się w tego typu konstrukcjach. – Wybraliśmy jeden ze standardowych modeli. Już kilka tego typu wież stoi w Polsce, ta będzie pierwsza w naszym regionie. Powstanie prawdopodobnie jeszcze w tym roku, ale już po sezonie letnim. Musimy jeszcze doprowadzić do niej drogę: ciąg spacerowy prowadzący do kładki, którą z kolei przejdziemy na południową stronę zalewu. Mamy nadzieję, że będzie to jeden z popularniejszych szlaków turystycznych naszego regionu – zapowiada burmistrz Końskich. Budowa wieży widokowej wpisuje się w projekt rewitalizacji zalewu w Sielpi.. ◀

autor: Aleksandra Rękas

Startuje Kielecki Budżet Obywatelski

Od 4 do 25 maja mieszkańcy Kielc będą mogli zgłaszać swoje pomysły do dziewiątej edycji Kieleckiego Budżetu Obywatelskiego. Propozycje będą przyjmowane tylko drogą elektroniczną. W tym roku również w nowej kategorii - projektów zielonych

Kielczanie w najbliższych miesiącach zdecydują na co przeznaczyć 7 mln 800 tys. zł. To 50 tys. zł więcej niż poprzednim razem.

Swoje koncepcje na duże i małe inwestycje, wydarzenia czy „zielone” strefy w mieście mogą składać wszyscy mieszkańcy. W przypadku osób poniżej 13. roku życia wymagana jest jednak zgoda rodzica.

Projekty będzie można zgłaszać za pośrednictwem strony internetowej Idea Kielce - Budżet Obywatelski pod adresem www.bo.kielce.eu. Tu również znajdziemy m.in. regulamin KBO, szczegółowy harmonogram i kalkulator przykładowych kosztów.



BOGDAN WENTA, PREZYDENT KIELC

Budżet obywatelski to wspaniałe narzędzie aktywności społecznej. Doskonale pokazuje, że na funkcjonowanie miasta wpływ może mieć każdy mieszkaniec. Kielczanie już wielokrotnie udowodnili, że mają wiele ciekawych pomysłów. Jestem przekonany, że w tym roku ponownie wykażą się inwencją.

Wych kosztów. W przygotowaniu projektu pomogą także miejscy urzędnicy.

Osoby, które nie mają dostępu do internetu lub komputera, będą mogły zgłosić projekt w siedzibach ratusza na Rynku lub przy ul. Strycharskiej. Wcześniej jednak trzeba umówić się na konkretny termin w Wydziale Przedsiębiorczości i Komunikacji Społecznej (41 367 64 00).

28 maja br. opublikowana zostanie lista wszystkich zgłoszonych pomysłów. Następnie przez trzy miesiące urzędnicy będą weryfikować projekty. Jeżeli zauważą braki lub ewentualne nieprawidłowości, skontaktują się z ich autorami.

6 września poznamy listy projektów ocenionych pozytywnie i negatywnie. Pomysłodawcy będą mieli siedem dni na złożenie odwołania od niekorzystnej oceny projektu. Wszystkie rozpatrzy specjalna komisja.

17 września dowiemy się, które projekty ostatecznie zostaną dopuszczone do głosowania. Od 27 września do 11 października kielczanie zdecydują, na co warto przeznaczyć środki w 2022 r. Wyniki głosowania poznamy 15 października. ◀



KATEGORIE PROJEKTÓW

ZAGWARANTOWANA KWOTA (zł)

Inwestycyjne duże
(powyżej 200 tys.)

4 500 000

Inwestycyjne małe
(do 200 tys.)

2 000 000

Nieinwestycyjne

500 000

Zielone

800 000

Tylko od początku tego roku fotoradary w województwie świętokrzyskim zarejestrowały ponad trzysta tysięcy wykroczeń. I choć liczba wykonanych zdjęć maleje z roku na rok, to – jak podkreślają policjanci – nadmierna prędkość wciąż jest zmorą polskich dróg

Tej fotki nie chcesz



W województwie świętokrzyskim działa jeden odcinkowy pomiar prędkości oraz 15 fotoradarów. Jak wynika z danych Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego, w tym roku odcinkowy pomiar zarejestrował 1200 wykroczeń, natomiast fotoradary – 11,9 tysiąca.

REKORDZIŚCI PRĘDKOŚCI

Najwięcej przypadków przekroczenia prędkości zarejestrował fotoradar w Mniowie: aż 1800. – Niechlubnym rekordzistą jest kierujący, który w lutym w Skarżysku-Kamiennym w obszarze zabudowanym jechał 118 kilometrów na godzinę, mimo ograniczenia prędkości do 50 kilometrów. Kierujący został ukarany mandatem karnym 500 zł oraz dziesięcioma punktami karnymi – informuje Wojciech Król z Wydziału Komunikacji Głównego Inspektoratu Drogowego.

W całym 2019 roku urzędnicy Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym w naszym województwie zarejestrowały 47,4 tysiąca naruszeń, a w 2020 – 38,6 tysiąca.

ZMORA NASZYCH DRÓG

Świętokrzyscy policjanci zauważają, że przekraczanie dozwolonej prędkości wciąż jest najczęstszym przewinieniem kierowców. W sumie, przez pierwsze trzy miesiące tego roku policjanci odnotowali 36 045 wykroczeń w ruchu drogowym. Lwią ich część stanowią przypadki zbyt szybkiej jazdy. – To ponad 22 tysiące takich zdarzeń. Pośpiech jest złym doradcą, a na drodze może mieć tragiczne konsekwencje. Wszystkie zatrzymane osoby poniosły karę, ale pamiętajmy, że mandat to naprawdę niewiele w porównaniu następstw

wypadków drogowych – podkreśla Artur Majchrzak z Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Statystyki wskazują, że do ponad pięciu tysięcy przypadków przekroczeń prędkości doszło w rejonie przejść dla pieszych. – To miejsca, w których kierowcy muszą zachować szczególną ostrożność. A to niemożliwe, kiedy jadą za szybko. Kolejne wykroczenie, które często popełniają świętokrzyscy kierowcy, to nieprawidłowe wyprzedzanie. Zawsze trzeba upewnić się, czy można bezpiecznie wykonać ten manewr. To właśnie zazwyczaj podczas wyprzedzania dochodzi do tragicznych w skutkach wypadków – mówi Artur Majchrzak.

Jak dodaje funkcjonariusz, coraz częściej zdarzają się wykroczenia związane z korzystaniem z telefonów podczas jazdy: – To absolutnie niedopuszczalne. Komórka odrywa wzrok kierowcy od drogi, a sekunda nieuwagi może doprowadzić do wypadku. Warto też wspomnieć o korzystaniu z pasów bezpieczeństwa. Ponad dwa tysiące wykroczeń to niezapięte pasy u kierowców, zaś ponad dwieście przypadków to pasy niezapięte przez pasażerów.

W całej Polsce w 2020 roku liczba mandatów wystawionych na podstawie zdjęć z fotoradarów zmniejszyła się o 61 tysięcy w porównaniu do 2019 roku. W dużej mierze spowodowane jest to epidemią koronawirusa i mniejszą liczbą podróżujących. Co ciekawe, w 2020 roku rejestratory wykryły o siedem tysięcy więcej przejazdów na czerwonym świetle niż w 2019 roku. ◀

Policja ma tu co robić

Jak się okazuje, kieleccy policjanci mają co robić nie tylko przy ulicy Młodej 4. Niemało pracy dostarczają im również mieszkańcy wieżowca przy ulicy Grunwaldzkiej 43A

Niegdyś mieścił się tu hotel robotniczy personelu szpitala, czyli tak zwany „hotel pielęgniarek”. Tylko od początku tego roku funkcjonariusze przeprowadzili w tym miejscu 46 czynności.

NIECHŁUBNA WIZYTÓWKA

– Mieliśmy między innymi osiem realizacji nakazów doprowadzenia – wyjaśnia Karol Macek z Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. – Zatrzymaliśmy też cztery osoby poszukiwane do odbycia kary. Odnotowaliśmy dwa przestępstwa związane z narkotykami, osiem interwencji domowych i sześć przypadków zakłócenia ładu i porządku.

Zdaniem funkcjonariusza w porównaniu z innymi miejscami w Kielcach mieszkańcy bloku przy ulicy Grunwaldzkiej przysparzają funkcjonariuszom sporo pracy, nierzadko też wchodzą w konflikt z prawem.

O to, jak wygląda codzienność w tym miejscu, zapytaliśmy jednego z mieszkańców owianego złą sławą wieżowca. – To oczywiste, że jest on jedną z wielu „wizytówek” naszego pięknego miasta. Poza kwitnącymi żonkilami, pojawiły się także inne oznaki wiosny – piękne motyle, które swobodnie latają wokół fekaliów niedbale zawiniętych w woreczki foliowe, butelek po wszelkiego rodzaju trunkach, a wszystko odbywa się w akompaniamencie bluzgów i wyzwisk, których świadkami są także dzieci – podkpiwa pan Krzysztof.

JEST TROCHĘ LEPIEJ?

Niestety, wewnątrz wieżowca sprawa wygląda podobnie. – Nadal można zobaczyć malowidła naścienne, zupełnie jak w pradawnych jaskiniach, wykonane z ogromną starannością za pomocą kału, patyka i olbrzymiej dozy wyobraźni. Z pewnością



archeolodzy będą się nimi zachwycać w kolejnych tysiącleciach, o ile wcześniej cały budynek nie zostanie wysadzony w powietrze przez któregoś z mieszkańców za pomocą kuchenki gazowej lub gdy owi archeolodzy nie polegną wykończeni przez ewentualne choroby i bakterie. Namnożyły się one w tonach śmieci i odchodów, jakie zewsząd otaczają cały budynek – dodaje mieszkaniec wieżowca.

Pani Agnieszka, również zamieszkująca przy Grunwaldzkiej 43A, nieco bardziej optymistycznie patrzy na to miejsce: – Z czasem sytuacja w bloku się uspokoiła. Wcześniej było zdecydowanie gorzej. Mieszkam tu od 26 lat i niejedno widziałam. Widok panów spożywających alkohol pod klatkami, zwłaszcza w okresie letnim, jest jednak niezmienny. Co ciekawe, straż miejska często interweniuje, zakładając blokady na koła nieprawidłowo zaparkowanych samochodów, ale mandatów za picie alkoholu jednak już raczej nie wystawia. I tak nigdy nie są one płacone.

Jak dodaje, część mieszkańców wieżowca dba o czystość. Wyrzucanie śmieci z okna jest jednak na porządku dziennym. – Innym dużym problemem są robaki. Na własną rękę trzeba płacić za pozbywanie się pluskiew i prusaków. Sama raz na jakiś czas przeprowadzam taką dezynsekcję. To bardzo uciążliwe – podkreśla.

I tak toczy się życie w wieżowcu przy ulicy Grunwaldzkiej. Trochę inaczej niż na strzeżonych, otoczonych ogrodzeniami osiedlach. I pewnie jeszcze długo będzie się tak toczyć... ◀



Boksterska promocja regionu

24 kwietnia zakończyły się Młodzieżowe Mistrzostwa Świata w Boskie, które w tym roku odbywały się w kieleckiej Hali Legionów. Była to największa do tej pory impreza boksterska zorganizowana przez nasz kraj. Podczas niej zaprezentowało się 414 zawodników i zawodniczek z 51 federacji. W trakcie sportowych zmagania sukcesy odnosili polscy pięściarze i pięściarki. Zdobyli oni osiem medali – trzy srebrne i pięć brązowych.

– To pierwsza tak wielka impreza w historii polskiego boks. Cieszę się, że starania Polskiego Związku Boksterskiego, które wspierałam zakończyły się sukcesem i że mogliśmy gościć najlepszych młodych zawodników na świecie w Kielcach. Podczas otwarcia zawodów wspominałam, że liczę na nawiązanie do najlepszych tradycji naszych sportowców sprzed lat. Możemy z całą pewnością stwierdzić, że tak było. Medale zdobyte w stolicy województwa świętokrzyskiego pokazują, że mamy do czynienia z naszymi przyszłymi nadziejami olimpijskimi – mówi Anna Krupka, sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.

Mistrzostwa to jednak nie tylko sport, ale również wielkie przedsięwzięcie organizacyjne i logistyczne. – W czasie pandemii było to szczególnie trudne. Polski Związek Boksterski wywiązał się jednak z tego zadania wzorowo i niezwykle pro-



Biuro Poselskie Posel RP ANNY KRUPKI,
ul. Jana Pawła II 13/18 25-025 Kielce woj. świętokrzyskie,
tel. 608 045 712

fesjonalnie. Impreza została zorganizowana przy zachowaniu wszelkich zasad bezpieczeństwa sanitarnego. To ważne, że Polska i nasz region nie boi się podejmować trudnych zadań, które stanowią doskonałą promocję naszej małej Ojczyzny – dodaje nasza rozmówczyni. ◀

autor: Michał Łosiak

Wywieśmy piękną biało-czerwoną flagę - apeluje starosta kielecki Mirosław Gębski



Początek maja to czas, w którym świętujemy uchwalenie Konstytucji 3 Maja. Swoje święto ma wtedy również polski symbol państwowy – flaga RP. Mimo epidemii uczcijmy te dni – mówi starosta kielecki Mirosław Gębski.



Obchodzony 2 maja Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej to święto wprowadzone na mocy ustawy z 20 lutego 2004 roku.

– Święto pięknej polskiej flagi to ważny dzień. Już po raz drugi będziemy je obchodzić w warunkach epidemii. Apeluję jednak, by to nie zniechęciło nikogo do manifestowania swojego przywiązania do polskich symboli państwowych. Wywieśmy flagę

i bądźmy dumni z tego, że jesteśmy Polakami. Świętujemy również w przestrzeni wirtualnej, niech tego dnia polskie barwy królują również w Internecie – mówi starosta kielecki Mirosław Gębski. 3 maja 1791 roku uchwalono Konstytucję Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Była to pierwsza konstytucja w nowożytnej Europie, a druga (po amerykańskiej) na świecie. W tym roku obchodzimy 230. rocznicę tamtych wydarzeń.

– Oba te uroczyste dni mają również ważny wymiar edukacyjny. Uczą kolejne pokolenia patriotyzmu, poszanowania dla historii, a wreszcie umiłowania symboli, dzięki którym możemy podkreślać i pielęgnować swoją tożsamość narodową. Pamiętajmy, że pod tymi barwami walczyli powstańcy i żołnierze, że te barwy towarzyszyły naszej drodze do wolności i to one są naszym wspólnym dziedzictwem, które powinniśmy pielęgnować – podkreśla Mirosław Gębski.

Zachęcamy do wywieszenia biało-czerwonej flagi na swoich posesjach, w oknach domów, na balkonach, pokazania jej w Internecie i w ten sposób włączenia się w obchody świąt majowych. Cieszymy się, że jesteśmy Polakami i pamiętajmy, że miłość do Ojczyzny jest podstawą wolnego i niepodległego państwa.

ul. Wrzosowa 44, 25-211 Kielce
GODZINY PRACY: poniedziałek - piątek 7.00 - 15.15
BIURO OBSŁUGI - tel. 41 200 13 00, 41 200 14 00, 41 200 15 00

Walka o życie

Światło na intensywnej terapii w Szpitalu Tymczasowym pali się non stop. Pacjentom dzień zlewa się z nocą. I te irytujące dźwięki respiratorów i alarmów. Hospitalizacja w takich warunkach nie jest łatwa, jednak lekarze walczą o życie każdego chorego

– Nikt nie pracuje tutaj z oddelegowania czy przymusu. Moją rolą było znalezienie liderów, a oni wyszukali osoby chętne do pracy – opowiada Bartosz Stemplewski, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach, który jest placówką patronacką dla Szpitala Tymczasowego.

WIELU W STANIE CIĘŻKIM

– W Szpitalu Tymczasowym pracują głównie specjaliści z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach, ale też ze szpitala w Czerwonej Górze, Szpitala Kieleckiego i innych lecznic powiatowych. Niewiele osób zrezygnowało po pierwszym dyżurze, zdecydowana większość z chęcią bierze kolejne. Z założenia mieli tu trafiać pacjenci w stosunkowo lekkich stanach, jednak duża liczba chorych w innych lecznicach spowodowała, że leczymy też ciężko chorych – dodaje dyrektor Stemplewski.

Jak podkreśla dr n. med. Michał Zabojszcz, kierownik Szpitala Tymczasowego, w lecznicy hospitalizowani są głównie chorzy z niewydolnością oddechową: – Jesteśmy bardzo dobrze przygotowani do leczenia Covid-19 i niewydolności oddechowej. Mamy odpowiedni sprzęt, leki i świetny personel. Codziennie wypisujemy pacjentów do izolacji domowej, zakładów opiekuńczo-leczniczych czy uzdrowisk. Często zmiany w ich płucach są na tyle zaawansowane, że wymagają one długotrwałej tlenoterapii. U coraz większej liczby osób rozwija się również zespół pocovidowy. To są chorzy, u których pocovidowe zapalenie płuc doprowadziło do istotnego upośledzenia funkcji płuc. Nie wiemy, jak ta choroba będzie przebiegała dalej. Rodziny chorych pytają nas, czy funkcje płuc wrócą do normy. Prosimy, aby zadali to pytanie za rok czy dwa lata, kiedy poznamy tę chorobę lepiej. Póki co głęboko wierzymy, że te zmiany ustąpią, i robimy wszystko, aby tak się stało.

NAJWIĘKSZA WARTOŚĆ

Szpital Tymczasowy to bardzo specyficzne miejsce, hala targowa podzielona ścianami. – Jedna część to intensywna terapia, druga zachowawcza. Tu całą dobę pali się światło, a pacjenci są bombardowani dźwiękami alarmów i respiratorów, więc to

nie jest też miejsce, w którym długoterminowa rehabilitacja powinna się odbywać – dodaje specjalista.

Jak zaznacza dr n. med. Michał Domagała, Szpital Tymczasowy dysponuje takim samym sprzętem i lekami jak szpitale stacjonarne. – Największą wartością tego miejsca jest kadra. Spotkała się tu fantastyczna grupa ludzi z wielu ośrodków: ambitnych, którzy lubią swoją pracę, nie boją się, nie kalkulują i są w stanie dużo poświęcić, aby nie pozwolić umrzeć pacjentowi – mówi dr Domagała.

We wtorek, 27 kwietnia, w całym województwie z 1939 łóżek przeznaczonych dla pacjentów covidowych zajętych było 1211. 146 chorych wymagało podpięcia do respiratorów. Wojewoda świętokrzyski Zbigniew Koniusz zapowiedział, że w związku ze spadkiem liczby zakażeń część szpitali, które były przeznaczone dla pacjentów z koronawirusem, wróci do normalnego trybu pracy.

Cały czas rośnie grupa osób zaszczepionych. W naszym regionie szczepionkę przyjęły 295 503 osoby, w tym dwie dawki preparatu otrzymało 73 417 osób. ◀



Pomagają przedsiębiorcom

W Powiatowym Urzędzie Pracy rozpoczął się nabór wniosków o bezzwrotną dotację w wysokości do pięciu tysięcy złotych dla przedsiębiorców dotkniętych pandemią Covid-19. Wszystko w ramach rządowej Tarczy 9.0



– Dotacje pomagają przedsiębiorcom przetrwać ten trudny czas, jakim jest pandemia. Niektóre branże, ze względu na stan epidemiologiczny, zostały nią szczególnie dotknięte. Co ciekawiej, osoby prowadzące działalność bardzo chętnie korzystają z tej formy wsparcia – tłumaczy Magdalena Karwat-Kasińska, zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach.

KTO ZYSKA?

Wsparcie jakie oferuje PUP jest bezzwrotne pod warunkiem, że przedsiębiorca będzie wykonywał działalność gospodarczą przez okres trzech miesięcy od dnia udzielenia dotacji.

Po to, aby otrzymać dodatkowy zastrzyk pieniędzy należy prowadzić swój biznes przynajmniej od 31 marca 2021 roku, w odpowiednich branżach.

– Tarcza 9.0 rozszerzyła katalog podmiotowy o kolejnych siedemnaście branż. W niektórych z nich możemy się ubiegać o dotacje jednokrotnie, dwukrotnie, trzykrotnie, a nawet pięciokrotnie. Do tej ostatniej grupy możemy zaliczyć między innymi działalność fotograficzną lub szpitalną. Trzeba się również wykazać spadkiem przychodu o 40 procent w stosunku do miesiąca poprzedzającego miesiąc złożenia wniosku lub w analogicznym miesiącu roku poprzedniego. Istnieje także możliwość porównania aktualnego miesiąca z lutym lub wrześniem 2020 roku – wyjaśnia Magdalena Karwat-Kasińska. Mikro- i mali przedsiębiorcy nie mogą mieć też zawieszonych działalności gospodarczej na dzień 31 marca 2021 roku. Prowadzący swoje biznesy nie mogą również naruszać nakazów, ograniczeń i zakazów ustanowionych w związku z występowaniem stanu zagrożenia epidemicznego.

CO JEŚLI...

Konieczność prowadzenia biznesu przez trzy miesiące to jeden z warunków, który jest wymagany, aby pomoc była bezzwrotna. Niestety, w życiu zdarzają się sytuacje nadzwyczajne. – W przypadku śmierci beneficjenta oczywiście nie wymagamy zwrotu przyznanego świadczenia. Jeśli jednak ktoś nie będzie prowadził firmy przez odpowiedni czas, wówczas musi zwrócić dotację według harmonogramu. Okres zwrotu nie może być dłuższy niż dwanaście miesięcy – wyjaśnia nasza rozmówczyni.

Do tej pory Powiatowy Urząd Pracy wypłacił około sześć milionów złotych świętokrzyskim przedsiębiorcom. W pierwszym dniu trwania naboru, czyli 26 kwietnia, złożono 18 wniosków, zaś następnego już 29.

JAK TO ZROBIĆ?

Każdy, kto chce złożyć wniosek musi to uczynić elektronicznie. Jeśli spojrzymy na stopień zainteresowania dotacjami, wówczas możemy stwierdzić, że przedsiębiorcy przekonali się do tej formy. Żeby to zrobić, należy skorzystać z platformy praca.gov.pl.

– Trzeba pamiętać, że wniosek powinien być skierowany do właściwego miejscowo Urzędu Pracy i być złożony do 31 sierpnia – dodaje zastępca dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy.

Jak zapewnia Magdalena Karwat-Kasińska wnioski są rozpatrywane na bieżąco. Informacja o przyznaniu wsparcia również przekazywana jest elektronicznie. Urząd ma wówczas dwa dni na przełanie odpowiedniej sumy na rachunek bankowy wskazany we wniosku.

Dodatkowe informacje w sprawie tej formy wsparcia można uzyskać pod numerami telefonu: **41 367 11 74, 41 367 16 16, 41 367 16 40.** ◀

Liczy się Polska

ZDANIEM SENATORA



Krzysztof Marek Słoń
Senator RP, PiS

W roku beatyfikacji Niezlomnego Prymasa, kardynała Stefana Wyszyńskiego, w roku Rodziny, w roku Świętego Józefa Opiekuna Rodzin i Patrona Ludzi pracy, wszystkim Polakom z okazji naszych Majowych Świąt życząc poczucia dumy i satysfakcji z przynależności do tej wielkiej Narodowej Rodziny, której na imię Polska.

Ponad tysiącletnie dzieje ukształtowały naszą tradycję, świadomość, umiłowanie wolności i niepodległości. Nasza ziemia wydała rzesze wspaniałych patriotów, wodzów, artystów, naukowców i wizjonerów. 2 maja pamiętajmy o Rodakach za granicą – bo to ich święto. To także Dzień Flagi RP, poświęcony naszym symbolom państwowym, którymi są: godło z wizerunkiem orla białego ze złotą koroną na głowie, barwy Rzeczypospolitej Polskiej z kolorem białym i czerwonym oraz „Mazurek Dąbrowskiego”.

3 maja to Święto Konstytucji, dziejowego dokumentu uchwalonego przez Sejm Czteroletni w 1791 roku. Pokazaliśmy wtedy Europie i światu, że jesteśmy wielkim narodem i zasługujemy na swoje niepodległe państwo. Byliśmy potem ciężko doświadczeni, podzieleni Targowicą po myśli Moskwy i rozdarci rozbiorami, ale ducha naszej wolności nie da się nikomu ujarzmić.

Wspaniały gen umiłowania Ojczyzny objawił się w pokoleniu 1918 roku. Nasi ojcowie 103 lata temu wyrwali Polskę z niebytu, rozpostarli na nowo dumnie Białą-Czerwoną. Niech świętowanie, może mniej huczne, ale godne i radosne, stanie się w tych dniach udziałem nas wszystkich. Pamiętajmy, również w modlitwie o bohaterach powstań, ofierze krwi i cierpienia pokoleń Polaków, tych sprzed wieków i tych z ostatniego stulecia. Wszyscy ofiarowali nam wolną Ojczyznę. Dbajmy o to Dziedzictwo dla tych, co przyjdą po nas.

Strzeż nas i ich Panie Boże od wszelkich wirusów, od wojen, skłócenia między braćmi i zachowaj od zarazy wciąż powracającej Targowicy.

PS. Wywieszę flagę Białą-Czerwoną, a gdy przyjdzie czas zgłoszę za unijnymi pieniędzmi dla Polski i Polaków. ◀

reklama

**Bez
tłuszczów
TRANS**

pieczywo pszenne
według receptury
niezmienionej
od **75** lat

Piekarnia R. Dobrowolski

JEDYNA TAKA W KIELCACH
PROWADZONA PRZEZ TRZECIE POKOLENIE MISTRZÓW PIEKARSTWA

Jedząc nasze pieczywo masz pewność,
że spożywasz naturalny, tradycyjny produkt wysokiej jakości
bez polepszaczy, bez spulchniaczy, bez konserwantów, bez barwników.

*Polska
smakuje*

W 2013 roku Ewa Stanek miała wypadek samochodowy. Uszkodziła palec prawej ręki, który lekarze włożyli w szynę. Czekał ją zabieg, wydawałoby się – prosty. Ale po nim życie Ewy zmieniło się w koszmar

Droga przez mękę

Trwały uszczerbek na zdrowiu, nieustanne wyjazdy oraz kosztowne wizyty u lekarzy sprawiają, że kobieta wraz ze swoją mamą obawiają się o każdy kolejny dzień. Jedyną nadzieją na poprawę stanu zdrowia Ewy jest seria kosztownych operacji. – Wykorzystałam wszystkie możliwości, jakie miałam. Reszta zależy od życzliwości ludzi – mówi Ewa Stanek.



ŻYCIE W STRACHU

Osiem lat temu prześwietlenie ręki wykazało złamanie paliczka. Palec został umieszczony w szynie, zlecono rehabilitację. Wciąż jednak bolał. W Kielcach lekarze odmówili Ewie wykonania operacji. Została skierowana do szpitala w Piekarach Śląskich. – Tam specjaliści wykonali redresję palców, która polegała na tym, że wykrzywiano je na siłę. Później do mojej ręki został wstrzyknięty botoks. Od tej pory jest całkowicie niewładna, a ja z każdym dniem tracę w niej czucie i boję się, że w końcu trzeba będzie ją amputować – opowiada Ewa.

Kobieta straciła sprawność w pozostałych palcach dłoni. Jak mówi, od łokcia do nadgarstka ma zanik mięśni. Niesprawna ręka to jednak nie jedyny problem kielczanki. – Córka ma całkowicie wyniszczony organizm. Musi zażywać bardzo silne leki, których działanie nie pozostaje obojętne. W Kielcach nie mamy już na kogo liczyć – mówi mama pani Ewy. Rodzina przeznaczyła wszystkie oszczędności na leczenie, którego końca nie widać. A rzeczywistość pandemiczna stworzyła dodatkowe kłopoty. Kobiety znalazły się w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Zabrakło pieniędzy na kolejne, drogie konsultacje lekarskie i na podróże do innych miast. Jedynym źródłem utrzymania matki i córki jest teraz pomoc z opieki społecznej oraz nieduża renta socjalna. Kobietom ledwo wystarcza na podstawowe opłaty. – Żyjemy w ciągłym strachu o każdy dzień. Z ogromną wdzięcznością przyjmujemy każdą pomoc – mówi Ewa.

PROMYK NADZIEI

Coś się jednak udało: pani Ewa znalazła wybitnego specjalistę z Gdańska, profesora Tomasza Mazurka, który przeprowadził operację uszkodzonej ręki. I chociaż chirurg robi co w jego mocy, by poprawić stan swojej pacjentki, to uważa, że powrót do pełnej sprawności będzie prawdopodobnie niemożliwy. A jedynym ratunkiem dla kobiety jest zebranie wszystkich środków na dalsze leczenie. – Potrzebuję jeszcze około 59 tysięcy na kolejne zabiegi, w tym operacje kręgosłupa. Uszkodzenia są dużo poważniejsze niż początkowo przypuszczaliśmy. Ręka jest całkowicie niedokrwiona. Muszę zażywać morfinę, aby stłumić nieznośny ból. Z powodu problemów ze zdrowiem cały czas siedzę w domu – opowiada Ewa Stanek.

Każdy, kto chciałby uzyskać więcej informacji na temat stanu zdrowia pani Ewy, może skontaktować się z nią bezpośrednio pod numerem telefonu 536 299 008. Fundacja SiePomaga prowadzi zbiórkę pieniężną dla kobiety pod adresem www.siepomaga.pl/ewa-stanek. Jak dotąd zebrano 7567 złotych. To zaledwie nieco ponad 11 procent potrzebnej sumy. Im szybciej zostanie zgromadzona, tym większe są szanse pani Ewy na uratowanie ręki i przynajmniej częściowy powrót do normalnego życia.

– Będę ogromnie wdzięczna za każdą, nawet symboliczną złotówkę. Wszystkim serdecznie dziękuję za dotychczasowe wsparcie – mówi Ewa Stanek. ◀

Maryja zawsze prowadzi do Chrystusa

– *Przeżywamy jubileusz 850-lecia kieleckiej katedry. To miejsce symboliczne, ponieważ przypomina o wielowiekowym zakorzenieniu w chrześcijaństwie.*

– Każdy, kto rozumie, czym jest katedra, wie też, że to miejsce zarezerwowane dla pasterza diecezji. Stąd też powiedzenie „moja katedra” i nie ma w tym przenośni. Kielecka katedra to kościół zakorzeniony w historii, architekturze, wydarzeniach, zakorzeniony w Kielcach, mieście, które cieszyło się kiedyś obecnością biskupów krakowskich. Historia jest czymś pięknym, bo jest nauczycielką życia. W nią wpisuje się kielecka katedra, odkąd biskup krakowski Gedko pobłogosławił ją w 1171 roku.

Obecny jubileusz wyrasta na gruncie nowej historii. W 1805 roku kolegiata kielecka, od początku swojego istnienia dedykowana Wniebowzięciu Najświętszej Marii Panny, została podniesiona do godności katedry, co było związane z utworzeniem diecezji kieleckiej.

We wspólnocie Kościoła jest wiele działań. Dlatego bez udziału wiernych katedra nie byłaby tym, czym jest. Nawet jeśli teraz przeżywamy szereg obostrzeń związanych z pandemią, to wierni stanowią jej największe bogactwo przez modlitwę, przystępowanie do sakramentów, przez cichą obecność na adoracji Najświętszego Sakramentu.

– *Siódmego maja przypada odpust Matki Bożej Łaskawej Kieleckiej. Ksiądz Biskup zwraca uwagę na ten odradzający się kult.*

– Ostatnie czasy przywołują przede wszystkim wizytę apostolską w Kielcach świętego Jana Pawła II z 3 czerwca 1991 roku. Jej owocem była koronacja obrazu Matki Bożej Łaskawej Kieleckiej, czczonej w naszym kościele katedralnym od 1600 roku, oraz ustanowienie Matki Bożej Łaskawej Patronką Miasta Kielce. Ojciec Święty chciał wyrazić szacunek dla miasta, które go przyjęło i w którym mógł wygłosić słowo Boże. Szczególnie pamiętamy homilię z Masłowa o czwartym przykazaniu: „Czcij ojca swego i matkę swoją”.

Cieszę się, że powracamy do tradycji odpustu ku czci Matki Bożej Łaskawej i uroczystości związanej z tym świętem. Był czas, kiedy wychodziliśmy na ulice naszego miasta, kiedy zapraszaliśmy wszystkich mieszkańców, aby przez wstawiennictwo Matki Najświętszej wypraszać łaski i błogosławieństwo dla swoich małżeństw, rodzin, całej społeczności miasta i diecezji.

– *Jakie znaczenie dla nas ma fakt, że Matka Boża Łaskawa jest Patronką Kielc?*

– Miasto ma swoich świętych patronów od bardzo dawna, ale ten szczególny patronat to punkt odniesienia dla wszystkich mieszkańców, niezależnie od wrażliwości duchowej oraz przeżywania wiary. Świadectwem kultu Matki Bożej Łaskawej jest obecność wiernych nie tylko z Kielc, ale z całej diecezji, którzy każdego dnia od wczesnych godzin porannych przybywają do katedry, aby modlić się u stóp wizerunku Matki Łaskawej.



Ten obraz jest wyjątkowy, ekspresyjny, przemawia choćby przez ciekawą postać Pana Jezusa. Matka Boża nie zatrzymuje uwagi na sobie, ale prowadzi ku Temu, który wszystko może, abyśmy mieli życie w obfitości. Jednak ta obfitość zależy poniekąd od naszych codziennych wyborów. Jeśli się żyje wartościami dobra, piękna, miłości, a przede wszystkim dobrze rozumianej wolności, to sam człowiek jest lepszy, a dzięki niemu świat w jakim żyje także staje się lepszy.

– *Maj to miesiąc maryjny. W kościołach śpiewana jest Litania Loretańska, ale istnieje też piękny zwyczaj: we wsiach przy kapliczkach śpiewane są pieśni maryjne, odmawiany różaniec.*

– Pobożność maryjna w Kościele katolickim kształtuje się od wieków, o czym świadczą choćby objawienia w Lourdes czy w Fatimie, które ożywiły odmawianie różańca. Święty Jan Paweł II w liście apostolskim o różańcu podkreślił, że trzeba nam być w szkole Maryi, aby uczyć się całej prawdy o Jezusie. Różaniec jest także niezwykłym narzędziem ewangelizacji w rękach każdego dobrego apostoła. Dzięki Bogu ta pobożność różańcowa rozwija się, a znaczący w niej udział mają Róże Żywego Różańca. Maj jest pięknym miesiącem w naturze, ale także Kościół w tym czasie opiewa w Litani Loretańskiej piękno Matki Najświętszej. Potrzeba nam więc tej modlitwy, abyśmy przez Maryję szli do Pana Jezusa.

Dziękuję za rozmowę. ◀



Ścigany

Amerykanie to mi jednak zawsze poprawią humor. Nawet lepiej niż Szwedzi. A to wybiorą sobie na prezydenta starszego pana, który nie potrafi wsiąść do samolotu, żeby się nie przewrócić, a to każą uczniom w Kalifornii czcić azteckich bogów (o czym napisać osobny felieton) a to złapią jakiegoś nazistę. Ostatnio złapali. I właśnie to mnie tak rozbawiło.

Właściwie złapali go już jakiś czas temu i zajęło im to zaledwie sześćdziesiąt lat, bo od tyłu pan Friedrich Karl Berger mieszkał w USA. Postawili go więc szybciotko przed amerykańskim sądem, pewnie bojąc się, by im w międzyczasie nie zszedł, gdyż w chwili pojmania liczył sobie 95 wiosen. O co go oskarżyli? O to, że w 1945 roku jako strażnik prześladował więźniów w obozie koncentracyjnym. Sędzia nie był jednak w stanie udowodnić przypisywanych mu okrucieństw, więc postanowił, że tym już powinni się martwić Niemcy. No i go do Niemiec deportował, a dyrektor Urzędu Imigracyjnego i Egzekwowania Cel Tae Johnson podsumował akcję słowami, które mnie tak rozbawiły: „Nigdy nie przestaniemy ścigać tych, którzy prześladowają innych. Ta sprawa jest przykładem ogromnego poświęcenia zarówno ICE, jak i Ministerstwa Sprawiedliwości w dążeniu do sprawiedliwości i nieustannego ścigania bez względu na to, ile czasu to zajmie, tych, którzy uczestniczyli w jednym z największych okrucieństw w historii”. Koniec cytatu.

A teraz przeniesiemy się w miejscu i czasie. Jest 9 lipca 1969 roku, Floryda, przylądek Kennedy'ego. Do startu rakiety Apollo 11, która wyniesie Neila Armstronga, Buzza Aldrina i Michaela Collinsa ku Księżycowi, by pierwszy człowiek postawił na nim

stopę, zostało zaledwie kilkadziesiąt godzin. W dusznej salce kompleksu budynków NASA zebrał się tłum dziennikarzy. Za stołem siedzą astronauty i kilku oficjeli. W tym postawny mężczyzna o blond włosach i wydatnej szczęce. To właśnie do niego zwraca się dziennikarz brytyjskiej BBC. – Panie Braun, czy mamy gwarancję, że Apollo 11 nie spadnie na Londyn? – pyta, a zgromadzeni wybuchają śmiechem. Nie dlatego, że żurnalista wykażał się głupotą i niekompetencją. Wręcz przeciwnie. Dlatego, że błysnął inteligencją i ironią, gdyż adresat pytania to nikt inny, jak Werner von Braun, sławny niemiecki inżynier specjalizujący się w budowie rakiet. To właśnie on w hitlerowskiej Rzeszy kierował pracami nad pociskami V1 oraz V2 i omal mu się udało zmienić przebieg II wojny światowej. To on dowodził zespołem znakomitych, najwyższej klasy naukowców pracujących dla Hitlera. Ale teraz pracuje dla Amerykanów. Jest u nich szefem programu „Apollo”. Dziennikarz BBC pamięta jednak, że za sprawą Wernera von Brauna w Londynie bombardowanym pociskami V zginęły tysiące ludzi. A tu teraz Apollo 11!

Dziś już nie jest żadną tajemnicą, że w 1945 roku prezydent USA Harry Truman wydał dekret o rekrutacji niemieckich specjalistów do amerykańskiego przemysłu, więc szybciotko powołano specjalną komórkę wywiadu wojskowego – Agencję do Zadań Połączonych Wywiadów – która wyszukiwała osoby, odpowiadające w hitlerowskich Niemczech za rozwój nowoczesnych technologii. Operacja nazywała się „Paperclip”. Teoretycznie wywiad nie mógł werbować ludzi należących do NSDAP, ale to nie było problemem – takim po prostu fałszowano życiorysy. Jeśli chodzi o von Brauna – sam oddał się w ręce Amerykanów wraz z grupą współpracowników, doskonale zdając sobie sprawę z tego, jak jest dla nich cenny. Ci potajemnie przerzucili go do USA, ale prasa szybko wywęszyła, kim jest. Pan von Braun jednak nie zamierzał bić się w piersi. Niejednokrotnie z dumą podkreślał, jak skuteczną i śmiertelnością bronią skonstruował dla swego ukochanego führera. I nie raz wspólnie z licznymi niemieckimi kolegami inżynierami (ich lista jest naprawdę długa) pił sznapsy w barze w miasteczku Cocoa Beach na Florydzie, śpiewając na całe gardło „Horst Wessel Lied”.

Jeśli więc jeszcze kiedyś usłyszycie Państwo o tym, że Amerykanie wydali Niemcom jakiegoś strażnika obozu koncentracyjnego, pamiętajcie o panu Wernerze von Braunie i jego kolegach. Bo przecież, jak powiedział cytowany wcześniej przeze mnie dyrektor Urzędu Imigracyjnego, USA nigdy nie przestaną ścigać tych, którzy prześladowają innych. ◀

reklama

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Kielce, ul. Jagiellońska 92



ZAPRASZAMY

Od poniedziałku
do piątku w godzinach
7.00 – 21.00
w soboty 7.00 – 14.00

Tel. 41 345-76-25

HOLOWANIE POJAZDÓW 24 h powyżej 3,5 t



tel. 41 346 06 96



cięża poród
miłość rodzina
wciąż krewni domownicy
ojciec rozwój
matrimonio relacje
syn córka związek
dom jedność
matka zdrowie
pokolenia.

100 % dla Rodziny

kryzys
wspólnota rodzinna
przodkowie
dzieci
nasłuchiwanie
dziadkowie
partnerstwo

eM
RADIO eM 107,9 FM

Każda środa godz. 20.00



Dzieciaki Cudaki

Zapraszamy

do słuchania audycji Dzieciaki Cudaki
w każdą sobotę 8.00 - 9.00 w Radiu eM

Pierwsza
**KOMUNIA
ŚWIĘTA**

